

GAZETA NARODOWA Y OBCA.

Sine ira & studio, quorum causas procul habeo.

C. Tacit.

Z WARSZAWY WE SRZODE DNIA 22. CZERWCA ROKU 1791.

Sessya Seymowa d. 17. Czerwca, zagajona do decyzji projektu komisji policyi, podwakoć już przez deputacyą konstytucyjną poprawionego. P. Krzucki Wolyński żąda: aby wprzód kwestya, na ostatniej sessji roztrącona, zadecydowana była, czyli poseł w ciągu urzędowania swojego może być obieranym do komisji policyi?—X^{te} Marszałek konf: Lit: mniema, że kwestya ta, zaspokoiona być może. tymczasowym izby zaręczeniem, podobnie, iak się stało przy wyborze komisarzy wojskowych. Co się zaś tyczy jeneralnego prawidła, względem tego: czy posłowie mogą być, lub nie, wybieranymi do innych wszystkich rządowych Rzeczypospolitey komisji? to później ustanowione być może przez oddzielne i dobrze rozważone prawo.—PP. Weyssenhoff Inflantki, Rogowski Warszawski, Chojewski Kijowski, Działowski Dobrzyński utrzymywali; iż należy bez zwłoki determinować prawem, że poseł do żadnych komisji rządowych, i do assejoryi obieranym być nie może: że oczywiście jest prawdą, iż gdyby poseł był razem członkiem magistratury wykonawczej lub sadowniczej, w tedy z czałem przedział władzy prawodawczej od sadowniczej, i wykonawczej, stałby się nie wyraźny i zmieszany: że w tedy, w wielu materyach tyczących się tychże magistratur, posłowie w nich zasiadający, na seymie *votum* miećby nie mogli, a tym sposobem powiaty i wdztwa traciłyby na niezupełnej liczbie reprezentantów swoich: że nakoniec odpowiedzialność osób, w magistraturach zasiadających byłaby niepewną; bo komisarz, przestępstwo swoje, iako urzędnika wykonawczego, zasłoniłby mógł wczesnym prawem, lub rezolucyą seymową, ktoreby wnosil i popierał na seymie iako poseł.—Po tych uwagach, przeczytany przez P. Sekretarza projekt w treści, że żaden poseł do żadnej komisji policyi rządowej, ani assejoryi obierany być nie może, iednomyślnie przyjęty został.

P. Siwicki Trocki przypomina: że ugruntowany na tej uwadze, iż nie dosyć jest tworzyć magistratury dla dania formy rządowi, ale starać się należy, aby te magistratury, tak w ogulności dla całego kraju, iako i w szczegulności dla obywatela, dogodnemi stały się; mowil przy pierwotnym wprowadzeniu projektu, aby nie iedna tylko na cały kraj, ale dla każdej prowincyi osobna była ustanowiona komisja policyi. Gdy iednak w poprawionym projekcie tej odmiany nie widzi; oświadcza: iż ma obowiazek stanąć przy prerogatywach prowincyi Lit: prawem świętym *unii* zawarowanych; przez którą, oddająca się pod iedną głowę króla, pod ieden rząd seymów prowincya Lit:, zastrzegła sobie na zawsze oddzielność urzędów, i magistratur przez wyrazy słów—*dignitates, sedes, officia*. Dowodzi daley; że od początku *unii*, świątobliwie zawsze dochowywane, były oddzielne w Litwie magistratury, oddzielna władza nad skarbem, oddzielna i nad wojskiem. Na koniec żąda, ażeby przed decyzyą całkowitego projektu komisji policyi, ta kwestya osobno decydowana była: czyli

komisja policyi, ma być iedna w całym kraju? czyli osobna dla Korony, a osobna dla Litwy?—Na to wniesienie, wielu seymujących przekładało uwagi swoje za potrzebą iednej komisji policyi na wszystkie kraje państwa Rzplitey. Kładziono za przykład ustawę iednej komisji wojskowej o. n. Dowodzono: iż potrzebna iedność w rozrządzeniach tej części administracyi rządowej, tudzież dzielność i pewność exekucyi, skłaniać powinna do ustanowienia iednej komisji policyi.

P. Suchodolski Kaszt: Smoleński i P. Korsak poseł Wileński popierają wniosek P. Siwickiego Trockiego, dowodząc: iż żądanie iego, jest wsparte na prawie *unii*; iż póki to święte i nienaruszone zostało, przeczyć nie można, że z prawa samego należy się prowincyi Lit: ustanowienie osobnej komisji policyi.—P. Korsak Wileński w ciągu głosu swojego podaje do przeczytania projekt, i propozycyą stosowną do wniesionej kwestyi.—P. Tyżkiewicz Zmudzki oświadczywszy w obszernym głosie: że ustawę rządową, na d. 3. maja zapadłą, ma za świętą; że w niej całość, bezpieczeństwo, szczęśliwość i prawdziwą a rozsądną wolność polityczną, tak powszechną iako i szczegulną każdego obywatela, silnie zawarowaną widzi: co do kwestyi toczącej się, sądzi, iż troskliwość PP. Trockiego i Wileńskiego zaspokoioną będzie, gdy przy alternacie seymu dla prowincyi Lit: równie i alternata wszystkich komisji rządowych zapewniona zostanie.—

X^{te} Marszałek konf: Lit: przekłada: iak zawsze był gorliwym w strzeżeniu całości prerogatyw, prowincyi Lit: służących. Ze prawo *unii* ma za prawo święte i niewzruszone, że nigdyby się nie odważył na najmniejsze onego nadwątlenie, a zatym żadnej takiej materyi pod większość zdań poddawać nie śmiałby, któraby w prawie tym *unii* zasadę swoją miała. W toczącej się zatym kwestyi, najpierweyby wiedzieć należało: czy żądanie oddzielności komisji policyi dla prowincyi Lit: jest oczywiście zafundowane na prawie *unii*? Na koniec, że ta kwestya podana w zgromadzeniu senatorów i posłów prowincyi Lit: *immediatę* przed sessyą seymową, nieznalazła iednomyślności, a zatym ogulney w tym woli prowincyi głosić nie może. Lecz w tym miejscu radzi, ażeby przychodziła do rozwiązania przez zwyczajną z prawa propozycyą.—Czy projekt ma być do poprawy ieszcze odesłany? czyli przyjęty? Ze w takowej propozycyi, ci, co podwoynej komisji żądają, będą mogli wetować za odesłaniem projektu do poprawy.

Król Jmć: „Pamiętam ja na świętość obowiazków moich, i com winien wdzięczności narodowi Litewskiemu, równie jak Koronnemu. Rozważałem pilnie głosy mówiących za oddzielnością magistratur dla prowincyi Litewskiej; lecz jeżeli widzę zagruntowanie zdania ich na wyrazach *unii*, równie widzieć muszę i iedność rządową jak *unio*, solemniej w akcie teyże *unii* zawarowaną. A gdy tę iedność rządową podobało się przez ustawę 3. maja, ieszcze tym bardziey utwierdzić, rozumiem: że troskliwość sta-

Bb

„waga-

„wających przy prerogatywach prowincyi *Litewskiej*, za oddzielnością kommisji policyi ustąpić powinna dobru powszechnemu, które dopełnionym być nie może, ilekroć „moc rządowa rozbiegana na części, i dzielona zostaje — „Na argument: że stolica *Warszawa* zajmuje do siebie in- „traty xięstwa *Lit:* przez odbywanie się tu magistratur, „które tym bardziej przez Straż i policyą powiększą się; „inaczej odpowiedzieć nieumiem: jak tylko: że w całym „kraju Rzpłtey, gdziekolwiek Król znajdowałby się, tam „Straż i rządowe magistratury musiałby się zgromadzać, „i przenosić. Równym argumentem mógłoby się zażądać i „województwo *Kijowskie*, bo równie jak *Litwa* jest oddalonym od stolicy. Zaczny poseł *P. Trocki* pozwoli sobie powiedzieć: że względ na powszechną korzyść jest prawdziwym „dobrem ogólnym, a zatem i każdego obywatela; że im „bardziej rząd jest złączony, tym pewniejszą stanowi się, „pomysłność, i szczęście każdego kraju. Wszak nieraz u- „znała prowincya *Litewska* szkody swoje, i zapewne wi- „dzieć one i w dalszym czasie będzie, jeżeli przy oddziel- „ności skarbu utrzymywać się zechce. Stanowiąc oddziel- „ną kommisję policyi na xięstwo *Lit:* trzebaby ustanowić, „trzy kommisje dla 3. prowincyi; a od tych, zawższy „musiał być rekurs do ostatniej jakiej, któraby nad nie- „mi wyższą była. Powie kto: że takim sposobem powi- „nienby być jeden tylko trybunał tak na koronę, jak i „na *Litwę* — Nie. Wiem ja, że sądowność potrzebuje rozdzia- „łu: wiem, że na przyspieszenie sprawiedliwości, i rok ca- „ły gdyby poświęcony, nie dostarcza. Nie idę dalej, ale „mówię tylko co do samej kommisji skarbowej, iż gdy się „będzie podobało stopić jedną kommisję, pozostanie się „niejaka część sądowności, której także zaradzić będzie „potrzeba. . . . Z uwielbieniem słuchałem dziś głosu zacnego „posła *P. Zmudzkiego*. . . . To, co ten godny poseł powie- „dział względem kommisji policyi, ja powtórzyć winie- „nem, że gdy osoba moja i seym przenosić się będzie do „*Litwy*, wtedy zgromadzać się tam będą powinny wszystkie „magistratury, a zatem i kommisja policyi.”

P. Kublicki Inflantki: „Byłem jeden z posłów, com się „sprzeciwiał przeysciu projektu policyi; a jakem to dla pło- „chych przyczyn nie czynił, tak i odstąpienie od oppo- „zycji nie jest uczynione nierozważnie. Byłem na ses- „syi deputacyi konstytucyjnej. Ci zacni mężowie przekła- „dali mnie swoje uwagi, oraz *P. Potocki* Marszałek. Zwy- „kłem moje widoki oddawać pod światło tych mężów, któ- „rych cnotę ufam; i kiedy mnie to ukazaniem zostało, że „*politiques* nie może być rozumianą, za urząd bezpieczeństwa „w jednym mieście stołecznym, ale za magistraturę, doziera- „jącą ogólnego porządku w miastach i całym kraju, oraz mają- „cą związki z kommisjami wojewódzkimi; widząc ją tak „zatrudnioną, nie chcę ją obarczać nowymi obowiązkami; „i bezpieczeństwo Króla i osób w mieście stołecznym będą- „cych odłączam od kommisji policyi, i chcę je przywią- „zać do urzędu marszałka; a jako pierwsey tak i teraz oświad- „czam się, że gdzie będzie szło o bezpieczeństwo ohywate- „la, tam nie nie spuścę z ostrożności mojej, tak jak „i deputacya konstytucyjna z ludzi światłych i z ohywate- „łów nie z cudzoziemców złożona. Trzeba uczynić jak naj- „mocniejszy obostrzenia, ażeby nikt z samego podeyrze- „nia imany nie był.”

P. Marszałek seymowy oświadcza: że deputacya konsty- „tucyjna nie znalazłszy już nic do poprawienia w projekcie „kommisji policyi, poddaje go pod wyrok stanów. Obojny „zaś artykuł względem szczególnych obowiązków marszałka „prezdydującego w kommisji policyi, jako strzegącego be- „pieczeństwa przy Królu, i w stolicy, przygotowany i po-

prawiony w osobnym ma podać projekcie. — Czyta *P. Se- „kretarz* poprawny projekt kommisji policyi zawarty w na- „stępujących artykułach: I. Skład kommisji policyi. II. „Władza kommisji. III. Granice władzy kommisji. IV. Co „do władzy kommisji względem bezpieczeństwa i spokoyno- „ści ogulney całego kraju. V. Co do władzy i obowiązków „kommisji względem bezpieczeństwa i spokoyności szczegul- „ney miast Rzpłtey. VI. Co do władzy i obowiązków kom- „misji względem wygody ogulney całego kraju. VII. Co do „władzy i obowiązków kommisji względem wygody szcze- „gulney miast Rzpłtey. VIII. Co do władzy sądowej kom- „misji policyi. IX. Porządek postępowania kommisji. X. „Co do powinności i stosunku kommisji policyi względem „seymu. XI. Co do obowiązków i stosunku kommisji wzglę- „dem straży. XII. Co do stosunku kommisji Policyi z in- „nymi rządowymi Rzpłtey kommisjami, tudzież z kommis- „jami wojewódzkimi. XIII. Przyśięga kommisarzy.

Gdy na przeczytany projekt nie zachodzi jednomyśl- „ność, idzie turnus z propozycji = Czyli projekt kommisji po- „licyi, przez deputacyą konstytucyjną po dwa razy poprawiony, „ma być przyjęty? czyli jeszcze do dalszej poprawy odesłany? — „Ma być przyjęty afirmatywne było wotów 100. Ma być do „poprawy odesłany negatywne wotów 11. — Po czym sesja solwo- „wana na poniedziałek.

Sesja seymowa d. 20. Czerwca. W zagajeniu *P. Mar- „szalek* seymowy wprowadza projekt względem bezpieczeń- „stwa pod bokiem *J. K. Mci* — Ten projekt, zawiera w sobie „obowiązki oddzielne Marszałka prezdydującego, lub zastępują- „cego miejsce jego w kommisji policyi — Sądowność szczegul- „ną w mieście *Warszawie*, rezydencyonalnym króla, dla pos- „selsyonatów stanu szlacheckiego i cudzoziemców. — Sąd nad- „zwyczajny kryminalny dla tegoż miasta *Warszawy*.

Posłowie prowincyi *Litt:* wnoszą warunek, który na „końcu projektu umieszczony zostaje. — Iż w czasie alternaty „seymu, w *Litwie* przypadającego, kommisja policyi tamże „agitować się ma, i Marszałek *Lit:* zasiadający w policyi w „tymże biennium, pierwszy przed koronnemi do prezdydencyi „będzie — Po uczynionych niektórych poprawach projekt ca- „ły iednomyślną zgodą w prawo jest zamieniony.

P. Jeziercki kaszt: *Lukowski* żąda zalecenia do kommis- „syi skarbowej, ażeby trafiającej się kompanii do robienia „kos, pałaców, i inney broni, miejsce w dobrach bisku- „pstwa *Krakowskiego*, gdzie są kuźnice, wyznaczyła, i kon- „trakt na lat 50. z ustanowieniem pewney od teyże kompanii „opłaty, zrobiła — Stosowny do tego podaje projekt, który „po przeczytaniu idzie w deliberacyą.

P. Skurkowski Sandomirski wnosi zażalenie *P. Borzęckie- „go*; iż mieszkańcom miasteczka jego dziedzicznego *Minśka* „leżącego w ziemi *Czerwieckiej*, dany został *Gleyt* czyli list że- „lazny, *ad malam informationem*, przeciwko prawom (które „w tymże zażaleniu są wymienione) zakazującym dawania „gleytu poddanym przeciwko swemu dziedzicznemu panu. „Miasteczko to nie było nigdy królewskim, ani zamienionym, „nieokazało przywilejów jak tylko na iarmarki. Mówiło: że „mają być przywileja jego od xiążąt *Mazowieckich* nadane, „w metryce, ale tych *P. Borzęcki* nie znalazł. — Ci mieszkań- „cy mniey oświeceni, biorą sobie ten gleyt za powód do nie „posłuszeństwa zwierzchnictwu dziedzicznego pana, który się „z niemi łagodnie obchodzi. Żąda przeto *P. Borzęcki* znie- „sienia nayprzód gleytu, jako nieprawego, i oznaczenia spo- „sobu, przez któryby się mógł oczyścić z poczynionych so- „bie zarzutów. — Takie zażalenie przynosząc *P. Sandomirski* „przekłada; iż tego przypadku nie należy uważać za party- „kularny, ale za interes publiczny wszystkich dziedziców, i „dotykający bezpieczeństwa powszechnego. — *X. Kollatay Pod- „kan-*

kanclerzy W. K. „Mieszkańcy miasta Mińska, przeszło od ro-
 „ku skarżyli się, suplika podana J. K. Mci od nich, odesłana
 „mi była do wyexaminowania. Nie widząc przykładu gley-
 „tów do miast dziedzicznych, wstrzymałem się od podania ta-
 „kowego listu do podpisu J. K. Mci. — Lecz gdy zapierzęto-
 „wany, na dniu 27. maja u P. kanclerza W. K. gleyt do mia-
 „steczka, *Suszczawy* w województwie *Kijowskim*, dziedziczne-
 „go P. *Paufzy*, przyniesiono mi na przekonanie; i złożono
 „przywileja anteuniowe od książąt *Mazowieckich* dane na ża-
 „danie samych dziedziców, przez które ci mieszkańcy wyięci
 „są od wszelkiej sądowości dziedzica, a zostawieni pod są-
 „dem dziedzicznych w ów czas książąt *Mazowieckich*; takimi
 „dowodami przekonany, dałem do podpisu J. K. M. gleit, i
 „ten zapieczętowałem; jeżeli to nastąpiło niesprawiedliwie,
 „jest od tego sąd *cognitionis privilegiorum*, z tych jeżeli sąd
 „uzna, że ci mieszkańcy mają forum w asesorsyji? P. *Borzę-*
 „*cki* rozprawi się z nimi w asesorsyji; jeżeli nie? to asesor-
 „rya odeszła tę sprawę do sądu właściwego.

P. *Niemcewicz Brzeski Lit*: „W podobnym przypadku
 „znajdują się posesysye dziedziczne, w *Litwie* po ustawie
 „rządu: przez źle zrozumiane to prawo, już zaczynają ma-
 „łe miasteczka nie opłacać winnych danin dziedzicom — Na
 „seksyji prowincjonalney Lit: wniosłem projekt zarządzenia tym
 „inkonweniencyom. Gdy ten komunikowałem pieczęta-
 „rzem, tak *Kor*: jako i *Lit*: ci znaleźli potrzebę zażalenie-
 „nia się, w tej okoliczności dla opatrzenia dogodnego
 „środku. Tym końcem na dzień jutrzejszy obiecano jest
 „przyniesienie tego projektu — Sessya solwowana na jutro —
 Kopia listu pisanego do P. Marszałka seym: z Zamościa
 dnia 12. Czerwca.

Zbliżony do mojej oyczyzny, najpierwszą odeszłą cnotliwie-
 mu obrad seymowych poświęcam Marszałkowi, i to najwyższe
 niosę uszanowanie, któremu winien z obywatelstwa działu. Pod
 twoim szanownym męzysztwem, zyskawszy naród swe znaczenie i
 siłę, najszczęśliwszą w prawodawstwie i rządzie odmianę znalazł.
 Wszędzie się czynów seymu rozchodzi sława, każdy mu winną od-
 daje sprawiedliwość, i już polak o swoim losie prze staje wątpić.
 Sam byłem uczestnikiem i świadkiem tej radości, której postron-
 nym nawet, a nam przyjaźnym państwu dzieła i mięstwo wa-
 szę czuć dozwalaia; widac bowiem w nich i tę cnotliwość umy-
 słow, i tę zdań woszych doskonałość, które jedynym w tak wa-
 żnych Rzpltey sprawach być powinny prawidłem. A gdy w tej
 pomyślny dla kraju epce, mądrość Króla i przeczorność WMPana
 najwięcej znajdują części; przeto najpoźniejsze polaków wnuki,
 imiona wasze z nayszczulszą wspominać będą wdzięcznością, którą
 ja już dzisiaj tym chętniey oświadczam, im więcej znależ we
 mnie WMPan obywatelstwa, i najlepszych dla oyczyzny chęci.
 Znam się być z nayszczulszym uszanowaniem WMPana zdawna
 przywiązany i nayniższym slugą. — Andrzej Ord: Zamoyski.

W tejże okoliczności odebrał list P. Marszałek seym:
 1. od komisyyi porządk: cyw: woyskowej powiatu *Laty-*
czowski w Wdztwie *Podolsk*: z podpisem 3. komissarzy;
 w którym donosi: „iż do kilkuset exemplarzy ustawy rzą-
 „dowej i uniwersalu marszałków wydrukować kazała i roz-
 „dać, aby świątynie Boskie, magistratury publiczne, na-
 „wet prywatne domy, uwielbiały los opatrności; przez
 „który, Król w narodzie, naród w królu uszczęśliwionym
 „na zawsze znalazł się.”

2. Od Komissyyi Porządkowej cywilno woysk: powia-
 tu *Kościański* i ziemi *Wschowskiej* z podpisem prezydu-
 jącego.

Z *Kamienica Podolskiego* d. 11. czerwca. Komissyya cy-
 wilno-woyskowa ziemi *Kamienieckiej* województwa *Podolskie-*
 go miała szczęście odebrać pismo odpowiednie od Najjaś:
 Pana na list swoy pod prezydencyą JP. *Starzyńskiego* Chor:
Podol: pisany d. 17. maja, do Króla Jmci z winną rekogni-

cyą, i z wyznaniem nayszywszego ukontentowania, i wdzię-
 czności z konstytucyi d. 5 maja. Po zapisaniu listu J. K. Mci
 w księgi protokołu komissyyi, P. *Starzyński* Chor: *Podolski*
 Prezes komissyyi, cześciował JJPP. Urzędników, i obywatel-
 ków *Podolsk*: oraz komissarzy kollegow, kommandanta for-
 tecz ze sztabem, officerów, i urzędników municypalnych
 miasta *Kamienica*, przy spełnianiu zdrowia J. K. Mci, Mar-
 szalków seymowych i konfederacyi, seymujących stanow,
 powszechnego szczęścia, i nowe pomysły narodu.

Wypis listu z Stambulu d. 30 Kwietnia. Mimo wszelkich
 usiłowań, których malkontenci używali do złego tłumacze-
 nia pospolitwu, politycznych postępków Sultana, ministeri-
 um nasze tak przezorne wzięło środki, iż wszystko w nays-
 zupełniejszy dotąd znayduie się spokojności. Siły lądowe
 i morskie coraz wzrastają, i codziennie widzimy woyska
 przechodzące przez miasto. Wiele wojennych okrętów
 i uzbrojonych statków, wychodzi z tutejszego portu, dla
 wzmocnienia floty na morzu czarnym. Jutro *Kapitan Baza*
 z zwyczajnymi uroczystościami wsiada na okręt, i z zna-
 czną dywizyą łączy się do wyszłych już statków. Flotta
Turecka przeznaczona na morze Czarne składa się z 18 lini-
 owych okrętów, 30 fregat i 57. szalup. Na *Archipelagu* i
 na morzu *białym* znayduie się 10. liniowych okrętów. — Po-
 sel *Polski* odebrał w tych dniach kuryera, i d. 27. miał kon-
 ferencyą z ministrem spraw zagranicznych.

Z *Wiednia* d. 1. czerwca, Dnia 17. maja Cesarz przy-
 był do *Mantuy*, gdzie arcyksiążę *Ferdynand* brat jego już
 się naydował. D. 18. przybył tam hrabia *d'Artois*, d. 19.
 zaś książę *Parmeński* z żoną. Wszyscy ci książęta jedli
 obiad z cesarzem, po którym każdy do swojej rezydencyi
 odjechał. Hrabia *d'Artois* udał się do *Niemiec*. — Baron *Büh-*
ler przybył tu kuryerem z *Peterzburga*, depefze, które
 przywiozł, własną ręką Imperatorowej pisane, cesarzowi
 do *Mantuy* przesłano. — O kongressie w *Szysztowie* nie pe-
 wnego wiedzieć nie możemy; jedni utrzymują, iż status *in*
quo ściśle zachowany będzie, bez wspomnienia konwen-
 cyi *Reichenbachu*, z drugiej strony listy partykularne dono-
 szą (co jeszcze potwierdzenia potrzebuje) że kongress ten
 zerwanym być może — Z nadgraniczy *tureckiny* piszą, iż woyska
 cesarskie rozciągnęły kordon od *Woloszczyzny*, aż do
Kroacyi, a to, dla zażlonienia się przeciw wpadnieniu tureków,
 z któremi rozeym już upłynął. Jeszcze w miesiącu lutym
 ministrowie dworów sprzymierzonych w *Szysztowie*, propo-
 nowali przedłużenie rozeymu, aż do miesiąca *Września*,
 lecz baron *Herbert* odpowiedział, iż nie widzi tego potrzeby,
 gdyż spodziewać się należy, że do końca maja, negocya-
 cye tyczące się pokoju koniec swój wezmą; dziś atoli prze-
 ciwnie widzimy. — Generał graf *Clairfait* przybył z *Nider-*
landu; ekwipaże jego gotowe są do wyjścia codziennie do
 woyska. Feldmarszałek książę *d. Cobourg*, który otrzymał
 był urlop na miesiąc 6. codziennie jest tu spodziewany.
 Roboty w cekauzie znówu się powiększyły, wydano przy-
 tym rozkaz trzymania w gotowości znaczney liczby statków
 na *Dunaju*. — Sławny powietrzny jeździec P. *Blanchard*,
 ogłosił 38. podróż swoją na dzień 29. maja o 4. po połu-
 dniu; nadzwyczajne mnostwo ludu zebrało się w ogrodzie
Prater zwanym, dla przypatrywania się temu widowiskowi:
 godzina do wylecenia dawno już była upłynęła, lecz P.
Blanchard siedział z balonem swoim w budzie, którą do na-
 pełniania onego wybudował; wymawiał się, iż bezka z
 materyą pękła, i prosił, żeby mu wolno było z miasta wi-
 triolu sprowadzić; arcyksiążę *Franciszek* posłał mu na to 100.
 czer: złt: Przyszło 3. wozy z wiotryolem, i *Blanchard* za go-
 dzinę przyrzekł wylecieć. Pozwolono mu tego czasu, i lud
 czekał spokojnie aż w puł do 8. aż nakoniec dowiedziano
 się, iż *Blanchard* nie może lecieć, i że jest już w areszcie,
 Bbb 2 szwa-

szwadron dragonii, i chorągiew granadyerów, otoczyła budę jego, dla zastraszania go przed napadnięciem po polskości, które wielce zagniewane było tym powtornym zwiedzeniem, spokojnie atoli powróciło do domu; *Blancharda* zaprowadzono do domu *policji*, gdzie i dziś jeszcze siedzi; zatrzymano oraz 10,000. zł: *niemieckich*, które dnia tego zebrał. Na inkwizycyi pokazało się, iż *Blanchard* nie jest zbyt doskonałym fizykiem: mówią, iż dotąd pomagał mu *francuzki* exjezuita, który posiada sztukę przygotowania palkiego powietrza do napelnienia balonu; z tym exjezuitą *Blanchard* rozstał się w *Pradze*. Następnego dnia, sąd przywołał profesorów *Chymii* i *Fizyki*, dla rozeznania przygotowań, które *Blanchard* porobił; ci znaleźli, iż *Blanchard* w niektórych częściach, dobrze w dziele swoim postępował, w innych zaś nie wiele miał wiadomości *Chymii* i *Fizyki*. Dotąd nie wiemy, czy publicum tutejsze będzie widzieć tę powietrzną podróż, czyli też *Blanchardowi* każą wyjechać z kraju, pieniądze zaś zebrane, rozdadzą na ubogich.

Z Włoch d. 24. maja. Ociec ś. duchowieństwu *francuzkiemu*, które nie wykonało przysięgi, dał pozwolenie odprawiać msze po domach swoich i obcych. Nuncyusz papieżki w *Paryżu*, oczekiwany jest z powrotem do *Rzymu*. — Mówią: iż kurjerowie z *Hiszpanii* do *Rzymu* biegnący, nie będą przejeżdżać przez *Francję*, lecz wodą płynąć do *Geny*, ztamtąd zaś lądem do *Rzymu*. — Ciotki Króla *francuzów* znaczne w *Rzymie* porozdawały podarunki; między innemi, margrabiemu *Massimi*. tabakierę z brylantami 1000. czerw: zł: wartującą, margrabiemu zaś *Bonacorsi*, również kosztowny brylantowy pierścień.

Z Londynu d. 31. maja. Admirał *Hood* odebrał rozkaz znajdowania się w gotowości do wyjścia pod żagiel, za pierwszym rozkazem. Nadgrody dla marynarzy dobrowolnie zaciągających się przedłużone są aż do 13. czerwca. — *Z Ameryki* odbieramy wiadomość, iż generał *Washington*, w objazdzie swojej prowincyi zjednoczonych d. 25. marca, ledwie życia nieutracił; statek bowiem na którym znajdował się, trącił o skałę przy *Annapolis*, i przez 8. godzin w największym zostawał niebezpieczeństwie. — W niektórych *Angielskich* gazetach donoszą: iż odkryto spisek, przez który wiele naszych portowych magazynów, i okrętowych warsztatów w *Portsmouth*, *Flymouth*, i innych portach, miały być podpalone. — Następujące okręta stoją w *Spithead* i flotę naszą składać mają: *Victory* od 100. armat, *Princes Royal*, *St George*, *Barfleur*, *Impregnable*, *London*, *Formidable*, i *Duke*, wszystkie 7. od 98. armat; 24. okrętów od 74. armat; oprócz tego znaczna liczba fregat, 4 statków do podpalania, i statek szpitalu. — We środę przybiegł tu kurjer z *Berlina*, z ważnemi depeszami, które lord *Grenville* sekretarz stanu, oddał Królowi. Tegoż samego wieczora była konferencya z ministrami, która przez kilka godzin trwała.

Z Londynu d. 2. Czerwca. Zamknięci w królewskim więzieniu przez wierzycieli swoich dłużnicy wzniecili na dniu wczorajszym rozruch, w celu iak wnoszą wydobyć się na wolność. Za pierwszym postrzeżeniem tamulu, wysłał dozorca więzienia do wieży prosić komendanta o posilkę. Przyszło natychmiast 50. ludzi z unterofficerem za którymi nadeszła kompania od trzeciego reymentu z kapitanem i dwoma unterofficerami. Z tym wszystkim liczba ta żołnierzy nie była dostateczna do uśmierzenia rokoszu, posłano po dywizye gwardyi konney królewskiej, ci dwakroć wydali ognia; rokoszanie powrócili do posłuszeństwa, szczęściem, iż przez to wystrzelenie nikt życia nie utracił. 50. żołnierzy trzyma wartę w samym więzieniu, większy zaś udział wojska stoi około więzienia. *P. Grey* podał w izbie niższej memoriał od tych nieszczęśliwych, którzy za długi osadzeni są w więzieniu, donosił iż więcej 570. ludzi siedzi w tym jednym zamknięciu, licząc zaś do nich żony i dzieci

które przy sobie trzymają, liczba ich do 1500. wynosi. Zastanawiać także należy, iż nieszczęśliwi dopuścili się pomienionego gwałtu, gdy parlament zamysła więzienia za długi, jeżeli nie zniesie, to przynajmniej znacznie okryślić.

W przeszłym tygodniu umarł tu wędznym bardzo mieszkaniu i w ukątney ulicy *holender* ieden, który na banku naszym zostawił więcej 314,000. funtów szterlingów czyli 12,560,000. zł: pol: drugie zaś tyle na banku *Weneckim*, *Genueńskim* i *holenderskim*. Nayszczęśliwszą część tego majątku zapisał szpitalom i domom miłosierdzia. Krewni jego szukał wszelkich sposobów do wytłumaczenia tego testamentu na swoją stronę.

Z Paryża d. 3. Czerwca. Zgromadzenie narodowe, czyli sejm *Francuzki*.

Na sefsyi d. 28. maja Król listem swoim oznajmił, iż *P. Tarbé* dawniejszy kommissarza skarbowego, ministrem do wybiórki podatków naznaczył. — Na sefsyi d. 29. niedzielnej, czytano list od administracyi departamentu niższego *Renu*, w którym donoszą, iż w prowincjach tamiecznych, wielkie panują rozruchy, i że spokojność nie będzie mogła być utrzymana, jeżeli prędkie nie nadejdą posilki. — Kardynał *de Rohan* i wszyscy księża nieprzyjęli podbudzają polskości; departament więc prosił nieodwłoczną pomoc z 5. tysięcy gwardyi narodowej, gdyż codziennie lękać się trzeba napadów nieprzyjacielskich; rozruchy w *Alzacji* większe są niżeli rozumiano; jutro zgromadzenie przyzwoite do zapobieżenia onym wzięść ma środki. — Na sefsyi d. 30. maja *P. Gossin* imieniem deputacyi konstytucyjney ktotko przekłada, iak dalece filozof *Ferneyjski* zasłużył na wdzięczność *Francuzów*. Rzekł: „było to także dzień 30. maja, w którym odmówiono honory pogrzebowe zwłokom *Woltera*; przeto wdzięczność publiczna powinna teraz ten dzień poświęcić wywieściąc się temu, który przygotował ludzi do tolerancyi i do wolności. Tak jest; sprawiedliwość i filozofia chcą mieć zwycięstwo swoje, oznaczone w tejże epoce, w której przesładowany był, natym usiłował zatrzeć jego pamiętkę: krzywda wyrządzona temu wielkiemu człowiekowi padła na naród; naród ją nadgrodzi, i *Francuzi* zostawili wolności oddadzą, oswobodzicielowi myślenia, też samą cześć, którą od nich już odebrał ieden z założycieli ich wolności. — Zgromadzenie rozkazało przenieść ciało *Woltera* z *Romilly* do kościoła *S. Geneviefy* przeznaczonego na groby wielkich ludzi. Dalej uchwalono, iż kara śmierci w państwach francuzkich zniesioną nie będzie, ale iż tylko w niektórych przestępstwach opisać się mających, będą czynione do niej przygotowania rażące postrachem, a kara śmierci będzie tylko prostym i krótkim odebraniem życia. Piętnowanie i znaczenie na ciele zniesiono. — Na sefsyi d. 31. czytano długi list od *P. Raynal* do zgromadzenia pisany, w którym ubolewał nad losem i nierządami *Francyi*, ganił zgromadzenie, iż władzę monarchiczną zniszczyło; mówi, że równie iak cieszył się i czuł wzrastającą nadzieję, gdy w początkach zgromadzenie tak dzielnie obalało despotyzm; tak teraz smuci się i ięczy, iż we wszystkim za metę wykroczyło, iż wszystko z klub wypuściło &c. &c. — List ten długi i surowy spokojnie słuchany był aż do końca; w tedy *P. Roberspierra* rzekł: nigdy zgromadzenie nie okazało się w szlachetniejszej postaci, iak teraz, gdy spokojnie słuchało obrażenia, które nieprzyjaciele konstytucyi sztucznym obrotem okryli imieniem ośmieszającego starca, i sławnego, a u wolności zasłużonego człowieka. Po czym przystąpiono do materyi dzienney.

Na zgromadzeniu narodowym Konstytucya *Polska*, i sposób spokojny, którym dokonana była, za wzór rozładku i przykład do naśladowania przez wielu członków były wspomniane. Na wielkiej radzie *parzyckiej* *P. Garran de Coulon* miał mowę z pochwałą rewolucyi *Polskiej*, i proponował, ażeby ten tak piękny czyn, obywatele wszyscy uroczystie obchodzili, tudzież żeby pisać list do Króla *Polskiego*, do stanów, i do municypalności *Warszawskiej* z powinowaniem tego tak szczęśliwego zdarzenia. Tę wniosek oddany do roztrząsania i deliberacyi 48. wydzielow.